

# Rufuz, Wiem jak to jest (feat. Zbuku)

nie grube portfele  
bo nie trzeba wiele  
bym znowu się poczuł jak Bóg  
wiec pakuję torbę zamawiam bilety  
bo ziomuś nie liczę na cud

mama się martwi jak mówię gdzie lecę  
ja na to, że jedno życie mam przecież  
i zwiedzę planetę śmigając se w dresie  
wydając to wszystko co pomieści kieszeń

na trumnę nie zbieram  
chce żyć tu i teraz  
tak prosto z Meksyku śle fucki w hejtera  
mam ziomka rapera  
się klei bajera  
bo jedne i drugi tu doszedł od zera

zawsze jest spoko  
bo wierze w rzeczy cenniejsze niż złoto  
nie musze swegować se  
chce poznawać ludzi i tutejsze słowa

kocham rymować i robię to chłopcze  
lecę do Cancun nawinąć tą zwrotkę  
popalić zioło z ziomaki z jamajki  
popatrzeć jak kręcą dupami kubanki  
przechylać flaszki  
o nic nie martwić  
palić cygara  
ej, pisać kawałki  
chłopaki z bloków  
zimuś, przestałem ać się nawet lotów

nie na niby  
to Karaiby  
i lot przez Meksyk  
świeże wersy  
Zbuku, Rufus  
, nie dla lamusów  
wiatr we włosach, laguna w oczach  
bo odkąd mi dali paszport  
to żyje na sto  
nie poprawie po tobie  
sprawdzą na sobie jak klepie słońce w zenicie  
bo mam życie w zeszyście  
co właśnie mija, wiec daj ponawijać

to cygaro i trawa  
Meksyko, Warszawa  
palma nie odbija non stop  
mi to mija  
mam plan na siebie  
nie trzeba mi ciebie  
to kręci się jak 36  
podaje wite  
w zawistnych wbite mam ciężko  
to chłopaki z polski  
dobry rocznik  
Polako loco, jak chanelle coco  
świat to za mało  
uśmiech od rana  
tu wita mnie wyspa  
nie mam czasu nawet się wyspać

pozdro, turysta!

bo życie za krótkie  
nie będzie smutne  
ja robię swoje  
a wersy i prace to moje naboje  
sprawdź se ten track  
pierd\* paranoje  
bo mówię moda krew  
podnieść łeb  
dobrze jest  
człowiek uwierz w siebie, już czas na ciebie  
i bez przykrych treści  
świat kręci się wierz mi, extreme  
wierz mi  
już czuje bluesa, nóżka sama się rusza  
pozdro mamusie,  
za kilka dni wracam do Polski nagrać nowe zwrotki

wiem jak to jest kiedy chce się żyć  
wiem ile poświęciłem żeby z dołu wejść na szczyt  
jak bardzo będziesz chciał, masz przed sobą cały świat  
sam nie mogą się doczekać jaki znów odwiedzę kraj  
jaki znów odwiedzę kraj  
jaki znów odwiedzę kraj